

Zgubiłam to wszystko – Irena Jarocka

Kiedyś chciałeś mi dać ręce pełne lata
I ten błękit znad łąk i tę zielen
Gdy wzrok tonie w sadach
Kiedyś chciałeś mi dać ręce pełne słońca
W ciszy szept, aż po krzyk
I tę noc, aż po świt, aż do końca
Lecz zgubiłam, zgubiłam to wszystko
Rozrzuciłam niebacznie po drodze
Z niepamięci, jak z dalekiej podróży
Dziś do ciebie bez słowa przychodzę
Kiedyś chciałeś mi dać nieba okruch jasny
By nad nami i w nas
Szybciej spalił się czas nieprzyjazny
Kiedyś chciałeś mi dać miejsce
W swoich myślach
Lecz z miłości sprzed lat
Nie pozostał dziś ślad nawet iskra
Lecz zgubiłam, zgubiłam to wszystko
Rozrzuciłam niebacznie po drodze
Z niepamięci, jak z dalekiej podróży
Dziś do ciebie bez słowa przychodzę
Bo zgubiłam, zgubiłam to wszystko
Rozrzuciłam niebacznie po drodze
Z niepamięci, jak z dalekiej podróży
Dziś do ciebie bez słowa przychodzę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych